

Bolter, Krew nie woda

Dzień ucieka, dzień jak rzeka,
Naprzód, ile tchu
I nadciąga już z daleka
Noc po trudnym dniu.
Obok nas
Świąteł blask
W ciszę zmienia się
I marzeniem i wspomnieniem ledwie jest.
Za oknami, nad dachami
Rusza Wielki Wóz
A my inni, nie ci sami,
Lecz we dwoje znów.
Aż po świt
Ja i ty -
- Czy to ma być to?
Czy nie lepiej przed znużeniem uciec stąd?
Hej! Hej! Czasu szkoda!
Hej! Hej! Krew nie woda!
W drogę pora iść,
Póki noc jest jeszcze młoda!
Hej! Hej! Czasu szkoda!
Hej! Hej! Krew nie woda!
Szkoda każdej z chwil -
- Jutro po nich nie zostanie nic!
Noc ucieka, noc jak rzeka,
Biegnie, ile tchu,
Nie przystanie, nie zaczeka,
Szkoda nawet słów!
Twarzą w twarz
Obok nas
Przepływają sny,
Jak ocalić je przed świtem, nie wie nikt.
Hej! Hej! Czasu szkoda!
Hej! Hej! Krew nie woda!
W drogę pora iść,
Póki noc jest jeszcze młoda!
Hej! Hej! Czasu szkoda!
Hej! Hej! Krew nie woda!
Szkoda każdej z chwil -
- Jutro po nich nie zostanie nic!